

Leonarda Dacewicz
Wydział Filologiczny
Uniwersytet w Białymstoku

MIEJSCE I ROLA ONOMASTYKI W EDUKACJI I ŚWIADOMOŚCI MIESZKAŃCÓW POGRANICZA POLSKO-WSCHODNIOSŁOWIAŃSKO-LITEWSKIEGO

Nazwy własne, a mianowicie nazwy osobowe (antroponimy) i nazwy geograficzne (toponimy) w najszerszym znaczeniu funkcjonują w każdej społeczności na co dzień. Trudno po prostu dzisiaj wyobrazić sobie cywilizowaną społeczność, która nie posługuje się imionami, nazwiskami, przezwiskami i przydomkami, różnego rodzaju nazwami geograficznymi, takimi jak nazwy miast, wsi, nazwy wód, gór i wysp, części świata, krajów i ich regionów, we wsiach – własnymi nazwami terenowymi, takimi jak nazwy pól, lasów, łąk i innych obiektów fizjograficznych, w miastach – nazwami dzielnic, ulic i placów czy różnych instytucji.

Powszechność użycia oraz pełnione przez nazwy własne funkcje stanowią o tym, że są one interesującym i ważnym składnikiem zasobu słownikowego każdego języka. Jak wynika z badań, w tekstach średnio 11% rzeczowników to nazwy własne [Mistrik, 1985, s. 51-52].

Jest im poświęcony jeden z działów językoznawstwa – onomastyka (por. gre. *onoma* ‘imię’). W onomastyce wyróżniamy dwa główne działy: antroponimię (antroponomastykę, tj. naukę o nazwach osobowych) i toponimię (toponomastykę, tj. naukę o nazwach geograficznych). Poza tym podziałem pozostaje jeszcze zoonimia (nauka o nazwach własnych zwierząt), nazwy własne wytworów kultury ludzkiej jak domy, szkoły, teatry, tytuły utworów literackich itd. [por. Burszta, 1986; Kmita, 1985; Szoltysek, 1985].

Onomastyka zajmuje się nie tylko porządkowaniem, ale też pochodzeniem (etymologią) nazw własnych, ich budową słowotwórczą i tymi własnościami gramatycznymi, które je różnią od wyrazów pospolitych. Onomastyka, stanowiąc integralną część językoznawstwa, często w swych badaniach musi wykraczać poza jego ramy. Wykorzystuje wiedzę z dziedziny historii, geografii, etnografii i socjologii. Interdyscyplinarny charakter onomastyki decyduje o tym, że z wyników jej badań mogą z kolei korzystać nie tylko językoznawcy, ale także historycy, etnografowie, archeolodzy i socjologowie. Zarówno antroponimy, jak i toponimy mogą dostarczyć cennych informacji na temat historii dawnego osadnictwa, rozmieszczenia i wędrówek plemion i narodów. Niektóre nazwy własne odzwierciedlają przemiany społeczno-gospodarcze, jakie dokonywały

się w Polsce w wiekach minionych. Opracowania dotyczące sposobów tworzenia, rozwoju i funkcjonowania nazw własnych mogą być przydatne w badaniach socjologicznych. Dotyczy to przede wszystkim antroponomów (kształtowanie się nazwisk w zależności od przynależności do określonej warstwy społecznej, motywacja wyboru imienia itd.).

Przedmiotu rozważań nie stanowi tu jednakże krótko zasygnalizowane znaczenie badań onomastycznych dla nauki, lecz określenie miejsca i roli nazw własnych w świadomości i edukacji społecznej jako elementów języka powszechnie używanych w komunikacji, a także jako tych elementów, które posiadają właściwość kształtowania świadomości społecznej.

Problem miejsca i roli nazw własnych w edukacji określonej społeczności ściśle łączy się z zagadnieniem języka i kultury [Gajda, 1991, s. 125]. Zależność ta wynika z faktu, że nazwy własne w znacznie większym stopniu niż wyrazy pospolite kumulują społeczno-kulturową i historyczną wiedzę na temat danego narodu. Nazwy własne zawierając informację o unikatowym narodowokulturowym nacechowaniu jednostek językowych, stają się nośnikami narodowego kolorytu, leksemami – etnorealia [Kondratiuk, 1986, s. 11]. Tak więc ich funkcja poznawczo-kumulatywna, zwana też funkcją kulturową, przejawiająca się w zdolności jednostek językowych do przechowywania wiedzy o rzeczywistości, pełni szczególną rolę w procesie rozwoju jednostki i społeczeństw.

Narodowokulturowy charakter nazw własnych wyrażają zarówno właściwości formy zewnętrznej leksemu (jego właściwości fonetyczne, ortograficzne, morfologiczne), jak i formy wewnętrznej (motywacja – wskazanie na historyczno-kulturowe fakty będące podstawą nominacji).

W obrębie granic jednego państwa nazewnictwo osobowe i geograficzne może być w mniejszym lub większym stopniu regionalnie zróżnicowane zarówno jeśli chodzi o genezę podstaw słowotwórczych, jak i formalne elementy nazwotwórcze.

Zróżnicowanie genetyczne i formalnojęzykowe antroponomów i toponimów najwyraźniej uwidacznia się na terytoriach przygranicznych charakteryzujących się zazwyczaj dwu- lub wieloetnicznym osadnictwem. Do takich regionów z pewnością zaliczymy Białostoczczyznę.

Terytorium Białostoczczyzny ze względu na historię swej zmiennej przynależności państwowej oraz procesy kolonizacyjno-osadnicze stanowiło teren wzajemnego oddziaływania kilku kultur, nakładania się i krzyżowania różnych wpływów etnicznych. Wyraźnie zaznaczył tu swą obecność północny i południowy nurt osadnictwa ruskiego, mazowieckie osadnictwo polskie, osadnictwo litewskie, żydowskie i tatarskie.

Ukształtowane w tak specyficznych warunkach historyczno-kulturowych nazwy osobowe i geograficzne na Białostoczczyźnie obok wielu cech wspólnych z antroponią i toponimią innych regionów Polski mają pewne cechy specyficzne. Odmienność polega przede wszystkim na występowaniu nazw różnojęzycznych na tym samym obszarze – polskich, białoruskich, ukraińskich, litewskich oraz formacji hybrydalnych, tj. nazw osobowych i geograficznych, złożonych z elementów należących do dwóch różnych języków (*Biały Ług, Soroczy Mostek, Kruhty Lasek, Podhorodnianka*). Obserwujemy tu występowanie bałtyckich toponimów i antroponomów na obszarze językowo słowiańskim. Nazwy te występują w postaci zeslawizowanej lub zbiałoruszczonej, np. nazwa *Dojlidy* (część miasta Białegostoku), *Dojlidy Górne* (wieś w gminie Zabłudów) pochodzi od nazwiska litewskiego pochodzenia *Dojlid, Dojlida* (z lit. *Dailyda, Dailida, Dailidė*,

Dailýde) lub bezpośrednio od wyrazu lit. *dailidė* ‘stolarz, cieśla’; nazwa wsi *Sasiny* wywodzi się pośrednio od pruskiego *sasins* ‘zając’; dość liczne nazwy osobowe, np. *Jurgiel, Jurgielewicz* (im. lit. *Jurga, Jurgis, Jürgelis* ‘Jerzy’), *Bryzgiel, Dargiewicz, Czepiel, Dowgiert, Giejdel, Burnewicz* itd.

Najwyraźniej zaznaczyły swą obecność nazwy polskie i wschodniosłowiańskie, bowiem te nurty osadnicze były najsilniejsze. Obok nazw miejscowości o brzmieniu czysto polskim znajdujemy pokaźną liczbę nazw o genezie białoruskiej lub ukraińskiej, np. *Berezyszcz, Hołody, Chworościany, Horodniany, Woroniany, Berezowo, Choroszcz, Dubno, Obrubniki, Zubki* [Kondratiuk, 1986, s. 11].

Do częstych należą nazwiska z podstawami genetycznie wschodniosłowiańskimi, np. *Achrem, Achremczyk, Achremienia, Aksiucik, Anchim, Anchimiuk, Antypiuk, Anikiej, Anisimowicz, Aponowicz, Arasim, Arcimowicz, Arcisz, Artych, Awdziej, Andrejuk, Andrejczuk* itd. (wszystkie od imion wschodniosłowiańskich) [Dacewicz, 1996, s. 49-50].

Posiadanie nazwiska pochodzenia wschodniosłowiańskiego czy też litewskiego nie jest równoznaczne z przynależnością danej osoby do określonej nacji. Po pierwsze, w ciągu kilku wieków nastąpiło znaczne przemieszanie etniczne ludności zamieszkującej obszar Białostoczczyzny, po drugie, proces kształtowania się nazwiska jako nazwy stałej i dziedzicznej był dość skomplikowany. Nazwy, które dzisiaj określamy mianem nazwisk, przez długie wieki mogły być dowolnie zmieniane.

Czy nosiciele i użytkownicy nazw własnych funkcjonujących na Białostoczczyźnie, potomkowie Mazowszan, Rusinów, Litwinów, Żydów i Tatarów mają świadomość, na czym polega specyfika nazewnictwa tego regionu, jaka jest jego geneza? Należy przypuszczać, że niewielki odsetek ludności naszego regionu zdaje sobie sprawę z pewnej charakterystycznej jego kulturowej odrębności. Bez wątplenia znajomość faktów historycznych dotyczących danego terytorium oraz ściśle związanej z nimi specyfiki używanego na co dzień nazewnictwa może stanowić trwałą fundament dla wzajemnego poszanowania odrębności kulturowych i kultowych, kształtowania kultury życia codziennego i tolerancji.

W czasach współczesnych nie obserwujemy na Białostoczczyźnie wyraźnych antagonizmów etnicznych i religijnych. Przejawiają się one raczej na niewielką skalę w stosunkach międzysąsiedzkich. Nie należy jednak zapominać, że historia zna niemało przypadków nietolerancji etnicznej i religijnej, które miały miejsce w naszym regionie na przestrzeni kilku wieków. Z pewnością szerszy zakres wiedzy na temat historii osadnictwa i wynikającej z niego odrębności etnicznej, kulturowej i językowej wywarłyby korzystny wpływ na kształtowanie się właściwych stosunków międzyludzkich w naszym regionie.

Pozostawiając historykom dociekania odnośnie przyczyn słabej znajomości historii własnego regionu wśród mieszkańców Białostoczczyzny chcę ustalić przyczyny równie ubogiego poziomu wiedzy onomastycznej. Ustalić je nietrudno. Zresztą problem ten dotyczy nie tylko Białostoczczyzny. Ma on charakter ogólnopolski.

W polskiej lingwodydaktyce niewiele miejsca poświęca się nazwom własnym. Dotyczy to wszystkich poziomów nauczania poczynając od szkoły podstawowej, a na studiach uniwersyteckich kończąc. Aktualne programy nauczania szkolnego nie dają zbyt wiele okazji, aby młodzież poznała głębiej tę interesującą i ważną dziedzinę życia języka. Ograniczają się do podziału rzeczowników na wyrazy pospolite i nazwy własne,

wprowadzenia zasad pisowni nazw własnych oraz skromnego zasobu wiedzy merytorycznej na temat nazw własnych.

W szkołach wyższych z onomastyką styka się bliżej tylko ta niewielka grupa studentów – uczestników seminariów magisterskich, która podejmuje związane z nią tematy prac dyplomowych. Pozostali mogą zetknąć się z onomastyką na zajęciach z leksykologii (problematyka onomastyczna przedstawiana jest zazwyczaj bardzo ogólnie) i wykładach monograficznych, z pewnością prowadzonych sporadycznie.

Tak więc absolwenci szkoły wyższej – filolodzy – podejmujący pracę w szkole nierzadko nie wynoszą ze studiów żadnej wiedzy onomastycznej.

Sygnalizowany już przez polskich onomastyków ten problem nadal nie znalazł właściwego rozwiązania, co nie oznacza, że należy zaprzestać prób naprawy tego stanu rzeczy [Borek, 1969, s. 29-34; Mirosławska, 1996, s. 80-84].

Rozwiązanie tego problemu wymaga spełnienia dwóch warunków:

- włączenia do programu szkolnego odpowiedniego zakresu materiału z onomastyki,
- staranniejszego przygotowania onomastycznego nauczycieli, co jest równoznaczne z zapewnieniem onomastyce odpowiedniego miejsca w programach i w praktyce dydaktycznej studiów.

Oprócz zagadnień teoretyczno-poznawczych związanych z procesem tworzenia nazw i ich funkcją społeczną w programach należy uwzględnić specyfikę regionalnego nazewnictwa osobowego i geograficznego. Ten drugi aspekt jest szczególnie ważny na terytoriach przygranicznych, gdzie nazewnictwo jest uwikłane w wielonarodowościowy kontekst historyczno-kulturowy. Należy wykorzystać w dydaktyce powiązania regionalnego nazewnictwa osobowego i geograficznego z nauką o regionie. Tę część nazewnictwa, która odbija dawne stosunki historyczno-osadnicze, społeczne, socjologiczne, a także informacje o warunkach geograficznych i przyrodniczych, należy uwzględnić w nauce historii i geografii. Należy pamiętać, że „nazwy to nie tylko gołe oderwane wytwory językowe, lecz również fakty społeczne kultur odzwierciedlające w wieloraki sposób przeszłe dzieje społeczeństw, w których się tworzyły” [Borek, op. cit., s. 31].

Bogactwo treści nazw własnych sprawia, że są one bardzo cenne w nauczaniu języka jako ojczystego i obcego.

Pilne staje się również zaopatrzenie uczących się i nauczycieli w podręcznik onomastyczny oraz w słowniki dziedzinowe (słowniki imion osobowych, nazwisk, nazw geograficznych itd.) przeznaczone dla różnych poziomów nauczania [Gajda, op. cit., s. 132].

W poszczególnych regionach Polski, m.in. na Białostocczyźnie, w procesie edukacji należy uwzględnić słowniki nazewnictwa regionalnego. Inna sprawa, że opracowanie takich słowników wymaga wiele trudu. Jeśli chodzi o Białostocczyznę, to już ukazał się pierwszy, a wkrótce ukaze się drugi tom *Słownika historycznych nazw osobowych Białostocczyzny* [Abramowicz, Citko, Dacewicz, 1997]. W opracowaniu znajduje się też słownik współczesnych nazwisk mieszkańców Białostocczyzny. Już dość dawno ukazały się monografie zawierające słowniki nazw miejscowości Białostocczyzny, w których objaśniana jest m.in. etymologia [Kondratiuk, 1974, 1985].

Na zakończenie należy zaapelować, aby badacze onomastyki Białostocczyzny obok dociekań naukowych wykazywali większą troskę o popularyzację wiedzy onomastycznej związanej z naszym regionem.

Bibliografia

- Abramowicz Z., Citko L., Dacewicz L. [1997], *Słownik historycznych nazw osobowych Białostoczczyzny (XV-XVII w.)*, Białystok.
- Borek H. [1969], *Nazewnictwo w szkole*, w: „Polonistyka”, nr 6.
- Burszta W. [1986], *Język a kultura w myśli etnologicznej*, Wrocław.
- Dacewicz L. [1996], *Nazwiska białostoczan pochodne od imion*, w: „Białostoczczyzna”, nr 1.
- Encyklopedia języka polskiego* [1992], S. Urbańczyk (red.), Wrocław – Warszawa – Kraków.
- Gajda S. [1991], *Znaczenie nazw własnych a lingwodydaktyka*, w: *Językoznawstwo*, t. XVIII. Zeszyty Naukowe WSP w Opolu, Opole.
- Kondratiuk M. [1985], *Elementy bałtyckie w toponimii i mikrotoponimii regionu białostockiego*, Wrocław.
- Kondratiuk M. [1974], *Nazwy miejscowe południowo-wschodniej Białostoczczyzny*, Wrocław.
- Kondratiuk M. [1986], *Problematyka badań onomastycznych w regionie białostockim*, w: „Białostoczczyzna”, nr 2.
- Kmita J. [1985], *Kultura i poznanie*, Warszawa.
- Miroslawska W., [1996], *Miasto onomastyki w wyucowacich programach a školskej praxi w Pol'sku*, w: 12. Slovenska onomasticka konferencia. A 6. Seminar „Onomastika a skola”, Presow.
- Mistrik J. [1985], *Frekwencja tvarov a konštrukcii v slovincine*, Bratislava.
- Szołtysek A. [1985], *Język a przestrzeń kulturowa*, Katowice.

Summary

L. Dacewicz – *The place and role of the science of names in education and in the awareness of Polish-east-Slavonic-Lithuanian borderland inhabitants.*

Names are present in the life of every society; it is hard to imagine everyday living without using names, surnames, nicknames or wide spectrum of geographic names like names of villages, towns, cities, seas, mountains, islands, parts of the world, counties, their regions, and many other.

It is known, that problem of the place and role of names in education of certain society closely relates to problems of language and culture. The relation is because the names reflect the social, cultural and historical knowledge referring to the nation. Names contains the informations about distinctive national and cultural character of the society.

According to Author, students who have finished their studies have inefficient knowledge and awareness about the role of names for cultural or ethnic cultivation's. During the education there should be expressed the links and relations between names used in certain area and knowledge about the region.

There should be the remembrance: names are not only the unrelated language formations, but they're also social facts reflecting in various ways history of societies they had been formed in.

Awareness and acknowledge of names specific for certain region can, and should, be used in teaching both majority and minority languages.